

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Stary numeraryj: Lwów, ul. S. 2, kw. 19 Lwów, ul. S. 2, kw. 19 Lwów, ul. S. 2, kw. 19 Lwów, ul. S. 2, kw. 19</p>	<p>Numer telefon REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17. Konta PKO Lwów Nr 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. P. Listy należy brutować. — Reklamacje otwarcie wolne od opłaty. Rękoписów nadesłanych się zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (2 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstawach i w nekrologach gr. 20, w kronice, rezerwar, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie 20. 1. — Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 14, kolumna i sprzedaż słowo gr. 14, matrymonialne korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 14, X zastrzeżeniem miejsce 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
--	---	--	---	---

Wzrost ruchu budowlanego w Polsce.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Postawa, zajęta szczęśliwie przez społeczeństwo polskie, że tocząca się „wojna nerwów” na arenie międzynarodowej nie może wywrzeć najmniejszego wpływu na spokojny i normalny tok pracy w Polsce — objęła również i tegoroczny ruch budowlany.

To zwycięstwo, odniesione nad próbami osłabienia naszego hartu duchowego i oddziaływanie paraliżujące na naszą wytwórczość wewnętrzną — wpłynęło również i na kapitał prywatny, iż nie stał się plochliwy i

NIE DAŁ SIĘ ODWIEC OD TAK ZYSKOWNEJ — W NASZYCH WARUNKACH — INWESTYCJI, JAKĄ JEST BUDOWNICTWO.

A mamy pod tym względem do odrobienia bardzo poważne zaległości. Zarówno na wsi, jak i w miastach.

Wystarczy spojrzeć na statystyczne wykazy, by sobie to uświadomić.

Weźmy choćby stan budynków mieszkalnych w miastach, jaki był w r. 1931-ym (datę tę wybieramy, jako że podaje dokładne dane po spisie ludności, a po wtóre, ponieważ w tym roku u nas przypada dotarcie do „dna kryzysu”, od którego wówczas poczęliśmy się odbijać).

Otóż w r. 1931 w miastach stan budynków mieszkalnych przedstawiał się niezbyt pocieszająco.

KUBATURA BUDYNKÓW WYNO SIŁA 6.504 TYS. METR. SZESĆ., LICZBA IZB 64.301. LEDWIE 45 PROC. BUDYNKÓW MIEJSKICH MIAŁO ŚCIANY MUROWANE, A 50 PROC. DREWNIANE...

Zaopatrzenie domów w miastach przedstawiało się następująco: 13 proc. wyposażonych w kanalizację, 16 proc. w wodociągi, 40 proc. w elektryczność, a ledwie 7 i pół proc. w gaz.

A dziś? Cyfry wykazują, że tego ostatniego dziesięciolecia bynajmniej nie zmarnowaliśmy, wręcz przeciwnie: bardzo intensywnie budowaliśmy, bardzo skutecznie nadrabialiśmy zaległości. Świeży „Rocznik Statystyczny” jest tego dowodem, gdyż podaje kilka bardzo cennych sprawdzianów naszych osiągnięć w ruchu budowlanym.

A więc, gdy w r. 1931 kubatura budynków miejskich wynosiła 6504 tys. mtr. sześć. — to w r. 1937 OSIĄGŁA 11.981 TYS. MTR. SZESĆ., LICZBA IZB Z 64.301 PODNIOSŁA SIĘ DO 108.694;

mamy zatem na przestrzeni 6-ciu lat niemal podwojenie kubatury i liczby izb.

Wciąż rosnącą linię rozwojową możemy stwierdzić, gdy spojrzymy na cyfry, obrazujące inne osiągnięcia w dziedzinie budowlanej.

Kryzys gospodarczy, który przeżyaliśmy między r. 1929 a 1933, jak wia domo, zahamował b. silnie naszą produkcję, a tym samym i ruch budowlany. W momencie, w którym ten okres kryzysowy się skończył — a więc w r. 1933, przepracowane robotniko-godzinny w przemyśle budowlanym spadły do stanu najniższego, bo 21.100.000 godzin pracy. Tak samo najniższy był wtedy stan zatrudnienia robotników fizycznych w branży budowlanej: 23.941 osób; ich zarobki wyniosły w r. 1933 — około 32 milionów złotych.

Te same cyfry, oglądane z punktu

Spór o Gdańsk - zagrożeniem światowym.

Londyn, 21. 7. (PAT.) „Daily Telegraph” zamieszcza dziś obszerny artykuł historyczny o zagadnieniu dostępu Polski do morza pióra znanego publicyście angielskiego Firtha.

Gdy się mówi o Gdańsku — stwierdza Firth — trzeba zawsze pamiętać o Polsce.

Taki jest również pogląd Hitlera, albowiem, jak oświadczył on ministrowi Beckowi w styczniu z jego punktu widzenia Gdańsk jest jedynie prowincjonalnym miastem nie wartym, aby o niego walczyć.

Ale Gdańsk jest portem polskim na Bałtyku, a przyszłość Polski jako wielkiego mocarstwa zależna jest w znacznym stopniu od jej wąskiego pasa na wybrzeżu bałtyckim. Ten fakt nadaje sporowi o Gdańsk znaczenie światowe

jakiego spór o Kłajpedę nigdy nie posiadał. Poddając następnie historycznej analizie zagadnienie Gdańska na podstawie wynurzeń Fryderyka Wielkiego, Bismarcka i Hitlera, Firth kończy następującymi słowami:

„Załamanie się Polski, jako wielkiego, niepodległego mocarstwa byłoby kardynalnym nieszczęściem dla całej Europy.

Niemcy twierdzić będą, że do tego dziś znowu nie chcą, ale niemieckie zapew-

nienia pokojowych zamiarów nikogo już dziś nie są w stanie przekonać. — Polska jest zbyt duża, aby nie być wielkim mocarstwem zarówno co do nazwy, jak co do istoty rzeczy. Bezpieczne posiadanie dróg kolejowych i rzeki prowadzącej do morza, oraz bezpieczne posiadanie tych kilku mil wybrzeża bałtyckiego jest dla egzystencji Polski, jako mocarstwa europejskiego żywotnym zarówno dziś jak i kiedykolwiek w przyszłości“.

* * *

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł.) Obszerny artykuł na temat praw Polski w Wolnym Mieście Gdańsku, zamieściła „Hrvtska Straza” z Zagrzebia.

Po krótkim zarysie historycznym, dziennik przechodzi do omówienia obecnej sytuacji prawnej w Wolnym Mieście, ze specjalnym uwzględnieniem praw i przywilejów, jakie na mocy Traktatu Wersalskiego posiadają Niemcy.

Kończąc swój artykuł, dziennik przewtarza szereg argumentów, podkreślających, iż prawdziwym gospodarzem w Gdańsku jest Rzeczpospolita Polska, która utrzymuje swo im tranzytem przez port całe Wolne Miasto i jego mieszkańców.

Hitlerowcy gdańscy zamordowali celnika polskiego na terytorium R. P.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł. — 1. r.). TELEFONUJĄ Z GDAŃSKA: — W CZWARTEK W GODZINACH POŁUDNIOWYCH W OKOLICY MIEJSCOWOŚCI TRZCIONKA ZOSTAŁ ZAMORDOWANY PRZEZ HITLEROWCÓW GDAŃSKICH POLSKI CELNIK WITOLD BUDNIEWICZ. MORDERSTWA DOKONANO NA TERYTORIUM POLSKIM W ODLEGŁOŚCI 30 M. OD GRANICY WOLNEGO MIASTA. BLISZE SZCZEGÓŁY NARAZIE NIE SĄ ZNANE.

Twarde warunki Japonii w rokowaniach z Wielką Brytanią.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł.) Agencja Domei donosi, że minister spraw zagranicznych odwiedził prezydium rady ministrów, gdzie premierowi Hiranuma złożył sprawozdanie ze stanu angielsko-japońskich rokowań.

Agencja Domei dodaje, że koła dobrze poinformowane podkreślają, że rząd japoński całkowicie utrzymuje swój punkt widzenia na sprawie Tientsinu i sądzi, że w chwili obecnej Anglia powinna się zgodzić na wszystkie zarządzenia natury politycznej, gospodarczej i wojskowej, poczynione w sferze operacji wojskowych dla zapewnienia ich po-

wodzenia.

Bez względu na ugodowość, wykazaną przez Anglię w innych sprawach, rokowania będą zerwane, jeżeli Anglia nie zgodzi się na to zasadnicze żądanie Japonii.

Londyn, 21. 7. (PAT) Raport ambasadora Craigie o drugiej rozmowie z ministrem Arita został otrzymany przez Foreign Office. W kołach dyplomatycznych twierdzą, że odpowiedź na ten raport zostanie przesłana jeszcze w dniu dzisiejszym, aby dotarła do Tokio przed jutrzejszą rozmową amb. Craigie z min. Arita.

widzenia osiągnąć w r. 1937 — a więc pięć lat potem — przedstawiają się: przepracowanych robotniko-godzin w przemyśle budowlanym 64 i pół miliona (a więc prawie trzy razy tyle co w r. 1933);

ZATRUDNIENIE WZRASTA Z 24 TYS. ROBOTNIKÓW NA PRZESZŁO 50 TYSIĘCY, A ZAROBKI PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH Z 32 MILN. ZŁ. NA PRZESZŁO 73 MILIONY ZŁOTYCH.

Są to zatem osiągnięcia bardzo poważne, a mające zarazem nie tylko wpływ na poziom kulturalny w kraju

— budownictwo i stan mieszkań jest przecież jednym z mierników i sprawdzianów stanu cywilizacyjnego danego społeczeństwa — ale również i wielki wpływ na rozwój życia gospodarczego i wytwórczości krajowej. Bo budownictwo właśnie ma to do siebie, że w orbitę wciąga wszystkie działy i gałęzie produkcji; nie tylko uruchamia wielkie kapitały, ale i rozprowadza je po wszystkich warsztatach pracy fabrycznej i rzemieślniczej, tym samym mnożąc zatrudnienie i paraliżując bezrobocie.

ROZWIĄZANIE RADY KRAKOWSKIEJ IZBY ROLNICZEJ.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Z dniem 13 lipca, zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych została rozwiązana rada krakowskiej Izby Rolniczej. Komisarzem został mianowany docent U. J. dr Franciszek Goc, który w dniu 14 bm. objął urządowanie.

USTAWA O KARTELACH.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł. — 1. r.). W ostatnim numerze Dziennika Ustaw została ogłoszona ustawa o porozumieniach kartelowych. Wchodzi ona w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

S. P. WITOLD MALISZEWSKI.

Warszawa, 21. 7. (PAT) W Zalesiu pod Warszawa zmarł i pochowany został wczoraj w Piasecznie pod Warszawa śp. Witold Maliszewski, znany kompozytor, laureat państwowej nagrody muzycznej, prof. Państw. Konserwatorium Muzycznego w Warszawie (od 1922 r.), b. kierownik spraw muzycznych w dep. sztuki Min. WR i OP.

CESARZOWA ANNAMU NA AUDIENCJI U PAPIEŻA.

Citta del Vaticano, 21. 7. (PAT) Ojciec Święty przyjął wczoraj na audiencji prywatnej cesarzową Annam, która przybyła w stroju narodowym w towarzystwie ambasadora Francji i jego małżonki. Cesarzowa wręczyła Papeżowi upominek w postaci cennego krzyża, Papeż zaś wręczył cesarzowej cenny różaniec. Następnie cesarzowa złożyła wizytę kardynałowi sekretarzowi stanu Maglione.

UZUPEŁNIENIE UZBROJENIA ŻOŁNIERZY SZWAJCARSKICH.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł. — 1. r.). „Evening Standard” donosi, że rząd szwajcarski w wyniku swego planu doprowadzenia obrony kraju do pełnego pogotowia, polecił naczelnemu wodzowi armii szwajcarskiej rozdać wszystkim rezerwistom armii po 60 naboi karabinowych. Jak wiadomo, rezerwiści armii szwajcarskiej zabierają swoje uzbrojenie do domu dla przyspieszenia ewentualnej mobilizacji.

KS. PAWEŁ NA DOWNING STREET.

Londyn, 21. 7. (PAT) Książę Paweł jugosłowiański spożył wczoraj śniadanie w towarzystwie premiera Chamberlaina na Downing Street. Warszawa, 21. 7. (Tel. wł. — 1. r.). Prem. Chamberlain przyjął dziś w swej rezydencji ambasadora amerykańskiego w Londynie, z którym odbył dłuższą naradę.

WALKI POD CZOU CZOU.

Honkong, 21. 7. (PAT.) Jak podają źródła chińskie, na skutek gwałtownego ataku wojsk japońskich w dn. 17-go lipca Chińczycy zmuszeni byli opuścić miasto Czouczou, wycofując się na północ od Swatau.

Wkrótce jednak Chińczycy po udanym kontrataku, ponownie zajęli miasto.

PLONĄ ZBOŻA W AUSTRII.

Wiedeń, 21. 7. (PAT.) Panujące w Austrii wielkie upały spowodowały w kilku miejscowościach Austrii Dolnej pożary pól zbożowych. — Szkody są znaczne.

Pierwsza partia chłopów tyrolskich została przesiedlona do Niemiec.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł.) Jak podają niemieckie źródła oficjalne, 5.000 chłopów tyrolskich zostało już przesiedlonych do Rzeszy. W najbliższym czasie oczekiwana jest dalsza partia „przesiedleńców” tyrolskich. We wszystkich okręgach południowego Tyrolu czynne są oficjalne niemiecko-włoskie biura przesiedleńcze, których centrała znajdują się w Bolzano i Meranie.

Jak donoszą z Bolzano, wobec opornych chłopów stosowane są najostrzejsze represje.

W kilku wypadkach karabinierzy włoscy stratali zboże opornych chłopów niemieckich. Milicje faszystowskie łącznie z karabinierami przeskukują gospodarstwa niemieckie w południowym Tyrolu, gdyż — jak doniósł wywiad wewnętrzny —

w szeregu wsi chłopci tyrolscy zaczęli gromadzić broń i przygotowywać się do powstania w obronie swej ojcowizny.

NOWE ŚRODKI UZBROJENIA NA DALEKIM WSCHODZIE.

Moskwa, 21. 7. (PAA) Z Konsomolska nad Amurem donoszą o wzroście tempa rozbudowy zakładów przemysłu wojennego, mających obsłużyć i zapewnić samowystarczalność w dziedzinie uzbrojenia armii dalekowschodniej. W jednym tylko zakładzie „Armurstałroja” w styczniu dokonano inwestycji za 142.000 rubli, natomiast w czerwcu już za 1.142.000 rubli.

Obecnie rozbudowywane są tam walcownie, zakładane fundamenty pod piece martynowskie, oraz montowane obrabiarki i maszyny do automatycznego wrotu amunicji.

PALESTYŃSCY GANGSTERZY.

Jerozolima, 21. 7. (PAT.) Wczoraj na szosie Jerozolima — Betleem porwany został przez terrorystów Amerykanin Schneider z synem. Ojciec został niezwłocznie zwolniony, natomiast za zwolnienie syna terrorysty żądają wykupu w sumie 1.000 funtów szterlingów.

Jak szturmowcy hitlerowscy zamordowali polskiego strażnika?

Gdańsk, 21. 7. (PAT.) Wczoraj około godziny 9.30 rano — jak już donieśliśmy na innym miejscu — gdański urzędnik celny i dwóch umundurowanych S. A-manów przekroczyło granicę gdańsko-polską, przy kamieniu granicznym d. o. 16 i weszło w głąb terytorium polskiego, gdzie natknęli się na polskiego strażnika granicznego Witolda Budziewicza.

Na wezwanie Budziewicza do zatrzymania się, gdański strażnik strzelił do

SIR SIMON WEZMIE UDZIAŁ W ROZMOWACH POLSKO-ANGLIJSKICH.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł. — l. r.) „Daily Sketch” donosi, że w związku z polsko-angielskimi rokowaniami finansowymi, kanclerz skarbu sir Simon został osobiście wezwany do udziału w rozmowach.

INSPEKCJA WCZASÓW PRACOWNICZYCH.

W województwie stanisławowskim bawiła przez trzy dni delegacja, złożona z przedstawicieli Min. Opieki Społ., Ligi Pop. Turyst., Centr. Biura Wczasów oraz Zw. Peowiaków w towarzystwie przedstawicieli Zw. Karpaty Wschodnie.

Delegaci odbyli inspekcję miejscowości, wybranych na wczasy letnie.

Jak wiadomo, wczasy letnie, umożliwiające tani pobyt tysięcznym masom pracowniczym (bardzo duża zniżka kołejowa i cena pobytu około 2 i pół zł), urządzono na terenie 66 miejscowości, z czego znaczna ilość przypada na Karpaty Wschodnie.

Wśród opornych chłopów tyrolskich działają agitatorzy hitlerowscy, którzy namawiają ich do szybkiego likwidowania gospodarstw i przeniesienia się na drugą stronę Brenneru.

W kilku wypadkach agitatorzy hitlerowscy zostali przez tyrolskich chłopów poturbowani.

Pobożne życzenie Niemiec. Nafta meksykańska dla państw totalnych?

Berlin, 21. 7. („Interpress”). Prasa niemiecka donosi o rzekomym definitywnym (?) porozumieniu rządu meksykańskiego z państwami totalnymi, dotyczącym dostaw ropy i jej przetworów.

Według tego źródła, do układu doszło pod wpływem tego, iż

pertraktacje prowadzone z wyłączeniem amerykańskimi i angielskimi towarzystwami naftowymi, stanęły na martwym punkcie.

Presja Stanów Zjednoczonych, do której b. właściciele przywiązywali wielką wagę, nie dała podobno na razie rezultatów, a bojkot ropy meksykańskiej ogłoszony w krajach anglosaskich dla poparcia tej presji, zmuszający Meksyk do obejrzenia się za innymi odbiorcami, miał wpłynąć na decyzję rządu meksykańskiego i

przyśpieszyć zawarcie porozumienia z Niemcami, Włochami i Japonią.

Produkcja bowiem meksykańska nie doznała wskutek wyłączenia firm amerykańskich żadnej przerwy, jedyne trudności nasuwały kwestia transportów z powodu braku okrętów, która jednak objęta jest porozumieniem, gdyż wzamian za dostarczoną naftę Niemcy i Włochy podjąć się miały budowę większej ilości statków-cystern dla rządu meksykańskiego. W sferach dobrze poinformowanych

odnoszą się do tej wiadomości z pewną rezerwą, przyczym wypowiada się poważne wątpliwości co do definitywnego związania Meksyku z państwami to-

Budziewicza, kładąc go trupem na miejscu, po czym wraz z towarzyszami zbiegł na stronę gdańską.

Polskie władze administracyjne prowadzą dochodzenia w tej sprawie.

Transport 10 milionów franków z Francji do Hiszpanii.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł.) W porcie La Rochelle zaczęto ładowanie na statek hiszpański „Monte Albertia” skrzyń, zdeponowanych tam w czasie wojny domowej hiszpańskiej przez bank w Bilbao.

Skrzynie te, zawierające nie tylko banknoty, ale również depozyty osób prywatnych w postaci akcji, papierów wartościowych i kosztowności, mają większą nawet wartość niż depozyt złota Banku Hiszpańskiego w Banku Francji.

Sprawa tego depozytu nie została je-

Niebezpieczny eksperyment uczonego celem wyświecenia katastrofy „Thetis”.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł.) Po czterech dniach śledztwa w sprawie katastrofy „Thetis”, na podstawie zeznań pozostałych przy życiu członków załogi, eksperci sformułowali szereg postulatów, mających zapobiec w przyszłości katastrofom tego rodzaju.

W ciągu dnia wczorajszego złożył swe zeznania prof. Haldane,

który przez 14 i pół godzin przebywał w szczelnej, stalowej komo-

Po Czechosłowacji — Turcja.

Berlin, 21. 7. („Interpress”). Rozczarowanie niemieckie z powodu „odstępowania” Turcji, którą Niemcy dość jednostronnie „wkalkulowały” w swe rachuby polityczne, przybiera niebywałą formę.

Znajduje ono ujście w licznych artykułach prasowych, które nabrały specjalnej jadowitości w związku z ostatnim

wystąpieniem tureckiego ministra spraw zagranicznych.

Ze szczególnym rozgoryczeniem reagują Niemcy na stwierdzenie ścisłej łączności i współpracy Turcji ze związkiem państw bałkańskich, skierowanym — jak wiadomo — przeciwko polityce „osi”, a zwłaszcza ekspansji włoskiej. Stanowisku temu daje wyraz „Berliner Boersenzeitung”, która „orzeka”, że z punktu widzenia Niemiec „Turcja sprzymierzona z Anglią i Francją i współdziałająca z nimi na terenie Związku Bałkańskiego, jest tym samym, czym była... Czechosłowacja,

sprzymierzona z Francją i Sowietami na terenie Małej Ententy”. Ten głos niemiecki, będący wyrazem oficjalnych instancji berlińskich, przyjęty został w futajskich kołach politycznych, jako wyraz najwyższego zdenerwowania „miarodajnych” sfer, które — jak się z przekąsem stwierdza —

zapominają o przestrzeni, jaka dzieli je od Turcji i sprawia, że pogroźki tego rodzaju nie mogą wywrzeć żadnego wrażenia.

W 8 godz. bombowce angielskie przebyły przestrzeń z Londynu do Marsylii.

Warszawa, 21. 7. (Tel. wł.) W uzupełnieniu doniesień o środowym locie bombowców brytyjskich nad Francją, koresp. Ag. Havasa z Londynu podaje, że

5 eskadr „Wellingtonów” dotarło do Marsylii i przeleciało nad miastem na nieznacznej wysokości.

Ludność zgotowała bombowcom brwytjskim owacyjne przyjęcie, wy-

machując chorągiewkami i chusteczkami.

Lot poza tym odbywał się przeciętnie na wysokości 900 m. Ostatnia eskadra powróciła do swej bazy o godz. 19-ej.

Eskadry te przebyły 2.400 km z Anglii do Marsylii i z powrotem, przez dolinę Rodanu, w ciągu 8 i pół godzin z średnią szybkością 290 km/godz.

Aleksandretta największym portem we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Stambuł, 21. 7. (PAT.) Dnia 16 bm. port Aleksandretty przeszedł pod zarząd Turcji.

Rząd ankarski postanowił wybudować w Aleksandrecie nowoczesny port

według planu, który zostanie opracowany na miejscu wspólnie przez inżynierów tureckich i angielskich.

Ze względu na obszerne zaplecze Aleksandretta ma się stać jednym z największych portów we wschodniej części morza Śródziemnego.

Nie jest wykluczone, że przez Aleksandrettę kierować się będzie tranzyt do Iranu. Istnieje bowiem zamiar połączenia Aleksandretty koleją z granicą ira-

ńską. Zresztą budowa kolei tureckiej z Diarbekiru do granicy irańskiej już została rozpoczęta. Z drugiej strony i Iran buduje kolej Teheran-Tabris.

KRYZYS GABINETOWY W BELGII TRWA.

Haga, 21. 7. (PAT.) Trwający już od kilku tygodni kryzys gabinetowy nie uległ dotąd definitywnemu rozwiązaniu. Premier Colijn, który kilkakrotnie rezygnował z misji utworzenia nowego gabinetu holenderskiego, na skutek nalegań królowej, zdecydował się tym razem na koncepcję rządu ponadpartyjnego, złożonego z urzędników i fachowców. Zarówno ugrupowania katolickie, jak i stronnictwo socjalistyczne w dalszym ciągu odmawiają Colijnowi poparcia, stojąc na stanowisku, że program dra Colijna redukcji kredytów na walkę z bezrobociem jest dla nich nie do przyjęcia.

MUSZANOW NA AUDIENCJI U KRÓLA JERZEGO.

Londyn, 21. 7. (PAT.) Król Jerzy przyjął dziś na audiencji przewodniczącego parlamentu bułgarskiego Muszanowa.

REFORMY ROLNE W SYCYLI.

Rzym, 21. 7. (PAT.) Rząd ogłosił plany reformy rolnej na Sycylii. W ciągu 10 lat wielka własność na Sycylii ma być stopniowo zniesiona i utworzone zostanie około 20.000 drobnych gospodarstw wiejskich o łącznej powierzchni pół miliona ha.

KATASTROFA LOTNICZA.

Rzym, 21. 7. (PAT.) Około miejscowości Jesi spadł na ziemię wojskowy samolot włoski. Załoga, złożona z 4-osób, poniosła śmierć. Przyczyny katastrofy nie są znane.

ESKADRA NIEMIECKA W SZTOKHOLMIE.

Sztokholm, 21. 7. (PAT.) Do portu Soedertaelje pod Sztokholmem zawięta z nieoficjalną wizytą eskadra 6 niemieckich poławiaczy min. Eskadra zabawi w porcie w Szwecji do dnia 25 b. mies.

